VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Spraw Zagranicznych (nr 116)**

z dnia 17 lipca 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Spraw Zagranicznych (nr 116)

17 lipca 2018 r.

Komisja Spraw Zagranicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Roberta Tyszkiewicza (PO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– zaopiniowanie kandydatów na stanowisko ambasadora RP – pana Janusza Janke, pana Michała Łabendy i pani Moniki Michaliszyn;

– rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji do Spraw Kontroli Państwowej sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2017 r. (druk nr 2726) w zakresie działania Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Wawrzyk** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami oraz **Dariusz Zielecki** wicedyrektor Departamentu Administracji Publicznej Najwyższej Izby Kontroli.

W posiedzeniu udział wzięli pracownik Kancelarii Sejmu **Piotr Babiński** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Spraw zagranicznych. Witam panie posłanki i panów posłów. Witam pana ministra Piotra Wawrzyka podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagraniczych. Witam kandydatów na ambasadorów – pana Janusza Janke, pana Michała Łabendę i panią Monikę Michaliszyn.

Stwierdzam kworum. Otrzymali państwo porządek obrad, który przewiduje w pkt 1 zaopiniowanie kandydatów na stanowisko ambasadorów, w pkt 2 rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji do Spraw Kontroli Państwowej sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2017 r. (druk nr 2726) w zakresie działania Komisji, zaś w pkt 3 sprawy bieżące. Jeżeli nie ma uwag, uznam proponowany porządek za przyjęty. Uwag nie słyszę, zatem przystępujemy do realizacji pkt 1.

Bardzo proszę pana ministra Piotra Wawrzyka o przedstawienie kandydatury pana Janusza Janke na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Państwie Katar. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Piotr Wawrzyk:

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, pan Janusz Janke pochodzi z Koszalina. Urodził się 19 września 1966 r. W 1995 r. uzyskał tytuł magistra prawa na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. W latach 1991–1992 uczestniczył w kursach realizowanych przez St. Mary's College w stanie Michigan. W 1996 r. ukończył studium doradców podatkowych oraz handlu zagranicznego. Jako stypendysta rządu Tajwanu w 1999 r. uczestniczył w studium systemu podatkowego oraz planowania rozwoju gospodarczego.

W latach 1995–1996 związany był z Ministerstwem Współpracy Gospodarczej z Zagranicą, natomiast w latach 1997–2006 pracował w Ministerstwie Gospodarki. Uczestniczył m.in. w przygotowaniu strategii Polski w odniesieniu do pozaeuropejskich krajów rozwijających się. Jako przedstawiciel RP brał udział w pracach Komitetu Wartości Celnej Światowej Organizacji Handlu w Genewie. Równolegle z pracą w Ministerstwie Gospodarki jako wykładowca prawa celnego i handlu międzynarodowego w latach 2000–2006 prowadził zajęcia w Wyższej Szkole Handlu i Prawa oraz Wyższej Szkole Celnej w Warszawie.

Jest autorem lub współautorem szeregu publikacji z dziedziny handlu zagranicznego, a także wysoko cenionych podręczników akademickich, czego dowodem jest fakt, że w 2004 r. uzyskał nagrodę rektora Szkoły Głównej Handlowej w kategorii najlepsze podręczniki prawnicze. Był też członkiem zespołu redakcyjnego publikacji „Cła – serwis importera i eksportera".

Pan Janusz Janke posiada bogate doświadczenie zawodowe w branży energetycznej, w tym w obszarze górnictwa węgla kamiennego, jak również rozległą wiedzę ekspercką w zakresie nadzoru przedsiębiorstw. W związku z reformą górnictwa węgla kamiennego przez szereg lat był przedstawicielem ministra gospodarki w różnych przedsiębiorstwach zajmujących się tą działalnością.

W 2007 r., w wyniku wygranego konkursu, zostało mu powierzone stanowisko kierownika referatu ds. polityczno-ekonomicznych ambasady RP w Ammanie, które zajmował do początku 2013 r. W czasie pracy na placówce pan Janke zdobył bogate doświadczenie w służbie zagranicznej, pełniąc obowiązki konsula i zastępcy kierownika placówki. Wielokrotnie pełnił również funkcję charge d'affaires ad interim. Jako radca ds. handlowych organizował cykliczne coroczne fora biznesu, które na trwałe wpisały się w kalendarz najważniejszych imprez gospodarczych Jordanii. Podczas pracy w służbie zagranicznej w Jordanii zainicjował utworzenie konsulatu honorowego w specjalnej strefie ekononomicznej.

Po powrocie z placówki ponownie podjął pracę w Ministerstwie Gospodarki. Obecnie zatrudniony jest w Ministerstwie Energii na stanowisku radcy ministra w Departamencie Funduszy Europejskich. W ramach pracy w Ministerstwie Energii przygotowywał i koordynował wizyty kierownictwa Qatar Petroleum i Qatargas w 2007 r.

Pan Janusz Janke włada biegle językiem angielskim i włoskim, w stopniu komunikatywnym posługuje się również językiem arabskim.

Biorąc pod uwagę doskonałe przygotowanie merytoryczne kandydata oraz jego bogate doświadczenie zawodowe, pragnę zarekomendować Wysokiej Komisji kandydaturę pana Janusza Janke na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Państwie Katar. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję panu ministrowi. Bardzo proszę kandydata o prezentację koncepcji pracy na placówce w Katarze.

Kandydat na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Państwie Katar Janusz Janke:

Dziękuję, panie przewodniczący. Dziękuję panu ministrowi za przedstawienie mojej kandydatury.

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, mam zaszczyt stanąć przed Wysoką Komisją jako kandydat na stanowisko ambasadora RP w Państwie Katar. Mam nadzieję, że moja dotychczasowa praca i doświadczenie, także w służbie zagranicznej, odpowiednio przygotowały mnie do pełnienia tej ważnej i odpowiedzialnej funkcji, na którą, mam nadzieję, Wysoka Komisja udzieli mi swojej rekomendacji.

W trakcie pełnienia misji za kluczowe uznaję skupienie się na następujących 5 priorytetach: rozwinięcie relacji politycznych z Katarem do wymiaru strategicznego partnerstwa, współpraca bilateralna w dziedzinie bezpieczeństwa energetycznego, zniwelowanie deficytu we wzajemnych obrotach handlowych, wzrost bezpośrednich inwestycji katarskich w Polsce, budowanie wizerunku Polski jako nowoczesnego, rozwijającego się dynamicznie kraju europejskiego, ważnego państwa członkowskiego Unii Europejskiej.

W rozwoju stosunków polsko-katarskich drzemie wielki potencjał. Wyzwaniem dla polskiego ambasadora w Katarze będzie wykorzystanie w pełni tego potencjału. Katar jest jednym z trzech krajów o największych złożach gazu na świecie. Niezależnie od blokady wprowadzonej przez takie państwa regionu jak Arabia Saudyjska, Bahrajn, Zjednoczone Emiraty Arabskie i Egipt, gospodarka Kataru rozwija się dynamicznie. PKB w 2017 r. wyniosło ok. 125 tys. USD na mieszkańca. Jest to jedno z najwyższych PKB na mieszkańca na świecie.

U podstaw reform gospodarczych i społecznych leży Qatar National Vision 2030 – dokument, w którym położono nacisk na edukację społeczeństwa, rozwój technologiczny, a także transparentność rządu. Dlatego inwestuje się w takie sektory jak przemysł petrochemiczny, farmaceutyczny, spożywczy. Novum stanowią inwestycje w bazę hotelową i konferencyjną, co wiąże się z prognozowanym wzrostem turystyki w związku z organizacją przez emirat szeregu prestiżowych imprez sportowych. W 2022 r. Katar będzie gospodarzem Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej. Katar to również opiniotwórcza dla całego Bliskiego Wschodu telewizja Al-Dżazira, ekspansywne linie lotnicze Qatar Airways, supernowoczesny port lotniczy w Doha, który ma ambicje stać się hubem dla obszaru Bliskiego Wschodu.

Jak widać, rządzący Katarem myślą perspektywicznie, mają długofalowy i ambitny plan rozwoju emiratu. Budują pozycję polityczną na sukcesie gospodarczym i nie pozwalają narzucać sobie ograniczeń.

W obszarze współpracy politycznej między Polską a Katarem za priorytet należy uznać podtrzymanie dynamiki stosunków dwustronnych. Wyrazem tej dynamiki są m. in. wizyty na szczeblu głów państw. W 2013 r. Prezydent RP złożył wizytę w Katarze, natomiast w maju ubiegłego roku miała miejsce wizyta emira Kataru w Warszawie. Potwierdza to bardzo dobry stan stosunków miedzy krajami. Nasze relacje nie są obciążone problemami utrudniającymi ich rozwój w przyszłości. Również dlatego uważam za ważne kontynuowanie regularnych politycznych konsultacji na szczeblu sekretarzy i podsekretarzy stanu. Zaraz po rozpoczęciu swojej misji chciałbym skupić się na doprowadzeniu do wizyty w stolicy Kataru ministra energii oraz ministra obrony narodowej.

Biorąc pod uwagę fakt, że Katar podobnie jak Polska uczestniczył w koalicji państw zwalczających DAESH, widać pole do dalszej politycznej współpracy. Stacjonowanie w Katarze kilkuosobowego komponentu Sił Zbrojnych RP wydzielonego z dowództwa operacji lotniczych w ramach globalnej koalicji antyterrorystycznej przyczyniło się do budowania renomy Polski jako wiarygodnego sojusznika polityczno-wojskowego i jest ogromnym kapitałem, który powinniśmy zdyskontować w przyszłości. Na bazie dotychczasowej współpracy można pogłębiać dalsze relacji w dziedzinie wojskowości, jak choćby współpracę uczelni wojskowych. Obecnie już ok. 20 studentów z Kataru studiuje na Akademii Marynarki Wojennej, a mogłoby być ich znacznie więcej, także na innych uczelniach, takich jak Wojskowa Akademia Techniczna czy Akademia Sztuki Wojennej. Polski sprzęt wojskowy, jak bezzałogowe statki powietrzne, nowoczesne systemy telekomunikacyjne czy samoloty „Bryza” mogłyby znaleźć nabywców w Katarze.

Ze względu na członkostwo Polski w Radzie Bezpieczeństwa ONZ uważam za ważne analizowanie stanowiska katarskich decydentów w sprawach bezpieczeństwa regionu. Przedmiotem mojego zainteresowania będzie również zaangażowania Kataru w politykę w regionie.

Jako kandydat do objęcia funkcji ambasadora RP w Katarze za priorytetowy obszar działań ambasady pod moim kierownictwem uznaję współpracę bilateralną w dziedzinie bezpieczeństwa energetycznego. Jest to obecnie najważniejsza kwestia w relacjach polsko-katarskich. Kontynuowanie i intensyfikacja współpracy w tej dziedzinie jest kluczowa dla naszego kraju. Jak wiadomo, w 2009 r. została zawarta długoterminowa 25-letnia umowa między PGNiG a Qatargas na dostawy skroplonego gazu ziemnego w ilości 1 miliona ton rocznie, tj. ok. 1,5 mld m^3 gazu. W 2017 r. została podpisana kolejna umowa na dostawy LNG, skutkująca podwojeniem wolumenu do 2 mln ton rocznie, począwszy od 2018 r. W związku z tym Katar jest najważniejszym partnerem naszego kraju w obszarze LNG.

Jest to oczywiście realizacja scenariusza dywersyfikacji dostaw gazu ziemnego do Polski i tworzenie alternatywy dla dostaw z kierunku wschodniego. W ramach tego procesu Polska rozbudowuje i zwiększa przepustowość terminala LNG w Świnoujściu, który już teraz jest największą tego typu instalacją w rejonie Morza Bałtyckiego. W tym kontekście należy wspomnieć o kwietniowym spotkaniu prezesów Qatar Petroleum i Qatargas z ministrem energii w Warszawie. Jako kandydat na ambasadora w Katarze chciałbym wspierać realizację ustaleń z tego spotkania, zwłaszcza w odniesieniu do projektu utworzenia hubu gazowego w Polsce. W przyszłym roku chciałbym zorganizować polsko-

katarski szczyt energetyczny. Wiele polskich firm może zaoferować nowoczesne towary i usługi potrzebne przy realizacji inwestycji i wspólnych przedsięwzięć w obszarze ropy i gazu. Widziałbym możliwość wprowadzenia tych podmiotów na katarski rynek, gdzie mogłyby realizować dostawy sprzętu wykorzystywanego w procesie wydobycia i przetwarzania ropy naftowej.

Dostawy LNG z Kataru skutkują sporym deficytem w obrotach handlowych po stronie polskiej. Dlatego doprowadzenie do zrównoważenia bilansu handlowego uznałbym za kolejny priorytet działań polskiej placówki pod moim kierownictwem. Katar jest konkurencyjnym rynkiem, gdzie swoje interesy prowadzą gospodarki USA, Wielkiej Brytanii, Francji, Holandii, Włoch, a także Chin, Indii, Korei Południowej czy Turcji. Jednak wśród ścierających się interesów biznesowych jest także miejsce dla polskich przedsiębiorców. Nasze firmy mogą przedstawić konkurencyjną i uzupełniającą ofertę w stosunku do tego, co proponują największe podmioty funkcjonujące na katarskim rynku. Do branż perspektywicznych należy oczywiście eksport polskich produktów rolnych i spożywczych. Wiadomo, że ok. 95% tego typu obecnych produktów na katarskim rynku pochodzi z importu, na co wpływają warunki klimatyczne w tym regionie. Dlatego możliwa jest ekspansja polskich towarów na ten rynek.

Kolejne perspektywiczne branże to eksport sprzętu i usług medycznych, rozwiązań IT dla biznesu, administracji, eksport sprzętu RTV i AGD oraz mebli, a przede wszystkim usług architektonicznych i consultingowych w sektorze budowlanym. Dla intensyfikacji polsko-katarskiej wymiany handlowej podstawę stanowi szybka modernizacja emiratu. Szansą na rozwój dwustronnych relacji gospodarczych jest też paradoksalnie blokowanie Kataru przez region. Sytuacja blokady sprawiła, że rząd Kataru stał się bardziej kooperatywny, jeśli chodzi o budowanie nowych relacji gospodarczych.

Duży nacisk położyłbym na promocję polskiej oferty handlowej przez organizację stoisk na targach i wystawach branżowych w Katarze oraz organizację polskich i katarskich misji handlowych ukierunkowanych na najbardziej perspektywiczne branże gospodarki. Ważnym instrumentem byłoby zaktywizowanie Polsko-Katarskiej Rady Biznesu. Polskie podmioty mogłyby również liczyć na wsparcie ambasady przy rozwiązywaniu ewentualnych problemów w kontaktach z lokalną administracja.

Kolejnym interesującym obszarem rozwoju współpracy między Polską a Katarem może być współpraca celna. Katar organizując Mistrzostwa Świata w Piłce Nożnej może skorzystać z doświadczenia naszych służb celnych przy organizacji EURO 2012. Dla zbilansowania wymiany handlowej istotne byłoby jak najszybsze utworzenie w Doha zagranicznego biura handlowego PAIiH. Byłby to kolejny ważny krok w rozwoju naszych relacji gospodarczych.

Kolejnym priorytetem byłaby promocja Polski jako atrakcyjnego miejsca do lokowania bezpośrednich i kapitałowych inwestycji przez katarskie firmy oraz instytucje finansowe. Wpisywałoby się to w ustalenia z października ubiegłego roku podczas spotkania ówczesnego wicepremiera pana Mateusza Morawickiego z prezesem Qatar Investment Authority. Spotkanie to dotyczyło m.in. utworzenia w Polsce polsko-katarskiego funduszu inwestycyjnego. Inwestorzy katarscy są zainteresowani obszarem nowych technologii, a także projektami infrastrukturalnymi. Przy tej okazji moglibyśmy skorzystać z katarskich doświadczeń przy realizacji takich przedsięwzięć infrastrukturalnych jak porty, lotniska czy infrastruktura energetyczna.

Strona katarska swoje zainteresowanie inwestycjami w naszym kraju łączy z zakończeniem negocjacji i podpisaniem umowy w sprawie popierania i wzajemnej ochrony inwestycji. Chciałbym zapewnić, że dołożę wszelkich starań, aby było możliwe podpisanie tej umowy jeszcze w tym roku.

W zakresie dyplomacji publicznej moim priorytetem będzie kształtowanie wizerunku Polski jako nowoczesnego, dynamicznie rozwijającego się, europejskiego kraju, który ma do zaoferowania konkretny potencjał gospodarczy, rynkowy, społeczny i kulturalny. Chciałbym, aby dzięki mojej misji Polska kojarzyła się Katarczykom z dynamicznym rozwojem, doskonale wyedukowana kadrą menadżerską, inżynierską, zaawansowaną technologią i ciekawą kulturą. W utrwaleniu tego wizerunku pomoże zaangażowanie Polonii mieszkającej i pracującej w tym kraju. Większa jej część to zatrudnieni w mię-

dzynarodowych firmach profesjonaliści, z których wiedzy i doświadczenia chciałbym korzystać. Promując polską sztukę i kulturę, chciałbym skupić się na organizacji ciekawych wydarzeń kulturalnych. Będzie to skutkować większą rozpoznawalnością Polski w katarskim społeczeństwie.

Kolejną sprawą jest stworzenie grupy opiniotwórczych dziennikarzy, ludzi kultury i sztuki, którzy prezentowaliby Polskę w katarskich mediach jako kraj nowoczesny, a z drugiej strony przywiązany do tradycji i podstawowych wartości takich jak rodzina. Posłużyć temu mogłyby wizyty studyjne w Polsce, na które zaprosilibyśmy przedstawicieli katarskich mediów, artystów czy animatorów kultury. Kształtowanie wizerunku Polski w mediach uważam za bardzo istotne i sądzę, że pozytywne kojarzenie naszego kraju może mieć wpływ na wszechstronny rozwój stosunków polsko-katarskich.

Szanowni państwo, służba Polsce jest dla mnie zaszczytem i dołożę wszelkich starań, aby skutecznie reprezentować polskie interesy w Katarze, a także jak najlepiej wykorzystać dla Polski potencjał tego regionu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję za prezentację. Bardzo proszę państwa posłów o zadawanie pytań do kandydata.

Jeżeli nie ma pytań, bardzo proszę pana ministra o prezentację kandydatury pana Michała Łabendy na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego w Arabskiej Republice Egiptu, Republice Sudanu oraz Państwie Erytrei oraz stałego przedstawiciela RP przy Lidze Państw Arabskich.

Bardzo proszę pana ministra Piotra Wawrzyka o prezentację kandydatury.

Podsekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, pan Michał Łabenda pochodzi z Wrocławia. W latach 1993–1999 studiował na kazachskojęzycznym wydziale fakultetu orientalistyki w Kazachskim Narodowym Uniwersytecie Państwowym im. al-Farabi, ze specjalnością język i literatura arabska. Jest doktorem nauk humanistycznych. Pracę doktorską na temat radykalnych ruchów muzułmańskich w Dolinie Fergańskiej obronił w 2005 r.

W 1999 r. rozpoczął aplikację w MSZ. W 2000 r. zdał egzamin dyplomatyczno-konsularny. W latach 2000–2001 uczestniczył w kursie języka i kultury japońskiej dla dyplomatów, organizowanym przez MSZ Japonii w Osace. Po powrocie do MSZ pracował w departamencie Azji i Pacyfiku, zajmując się relacjami Polski z Chinami, Hong Kongiem, Makao i Tajwanem. W latach 2005–2007 był II sekretarzem ds. politycznych w ambasadzie RP w Taszkiencie, pełniąc także funkcję zastępcy ambasadora. W latach 2005–2006 pracował w departamencie Europy Wschodniej MSZ. W latach 2006–2007 był uczestnikiem programu Transatlantic Diplomatic Fellowship, pracując w Biurze ds. Europejskich i Euroazjatyckich w Departamencie Stanu USA.

Po powrocie objął stanowisko zastępcy dyrektora Departamentu Europy Wschodniej, a później Departamentu Wschodniego. W zakres jego obowiązków wchodziło kształtowanie relacji z państwami Kaukazu Południowego i Azji Centralnej. W 2009 r. złożył egzamin na urzędnika służby cywilnej. W latach 2010–2014 był ambasadorem RP w Azerbejdżanie, a od stycznia 2013 r. został akredytowany także w Turkmenistanie. Od 2015 r. pełni funkcję ambasadora wizytującego w Mongolii.

Posługuje się biegle językiem angielskim, arabskim, azerbejdżańskim, francuskim, jidysz, kazachskim, niemieckim, rosyjskim i uzbeckim.

Biorąc pod uwagę dotychczasowe doświadczenie zawodowe, także na stanowiskach kierowniczych w kraju oraz za granicą, jak również bardzo dobre przygotowanie merytoryczne kandydata, pragnę zarekomendować Wysokiej Komisji kandydaturę pana Michała Łabendy na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Arabskiej Republice Egiptu z dodatkową akredytacja w Republice Sudanu oraz Państwie Erytrea, a także na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego – stałego przedstawiciela RP przy Lidze Państw Arabskich. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję panu ministrowi. Bardzo proszę pana Michała Łabendę o prezentację koncepcji pracy na placówkach.

Kandydat na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Arabskiej Republice Egiptu, Republice Sudanu, Państwie Erytrei, a także stałego przedstawiciela RP przy Lidze Państw Arabskich Michał Łabenda:

Bardzo serdecznie dziękuję. Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, panie ministrze, mam ogromny zaszczyt stanąć przed państwem jako kandydat na ambasadora RP w Arabskiej republice Egiptu z dodatkową akredytacją w Państwie Erytrei, Republice Sudanu, a także jako kandydat na stałego przedstawiciela RP przy Lidze Państw Arabskich.

Egipt jest tradycyjnie jednym z najważniejszych partnerów Polski w Afryce. Jest ważny także z punktu widzenia naszego obecnego członkostwa w Radzie Bezpieczeństwa ONZ. Jest to bowiem państwo kluczowe dla bezpieczeństwa regionu, które odgrywa bardzo ważną rolę w wypracowywaniu rozwiązań problemów charakterystycznych dla regionu Bliskiego Wschodu, Afryki Północnej i Morza Śródziemnego. Egipt jest zaangażowany w wielopłaszczyznowy dialog z Unią Europejską. Jest także aktywnym partnerem w formacie V-4 plus 1, czyli Grupa Wyszehradzka plus Egipt.

Po rewolucji w 2011 r. nasze stosunki bilateralne straciły na intensywności, ale od kilku lat trwa ich aktywizacja. W 2015 r. doszło do oficjalnej wizyty ministra spraw zagranicznych Egiptu w Polsce. W 2017 r. odbyła się wymiana wizyt na szczeblu podsekretarzy stanu w MSZ. Na początku lipca bieżącego roku w Kairze wizytę złożył minister inwestycji i rozwoju pan Jerzy Kwieciński. Towarzyszyła mu delegacja gospodarcza. Odbyło się posiedzenie komisji mieszanej. Planowana jest wizyta ministra spraw zagranicznych pana Jacka Czaputowicza w Kairze. Trwają ustalenia odnośnie do wizyty na najwyższym szczeblu pana prezydenta Andrzeja Dudy.

Pogorszenie sytuacji gospodarczej w Egipcie na początku obecnej dekady wpłynęło także negatywnie na polsko-egipskie relacje gospodarcze, ale zostały one bardzo szybko odbudowane. W 2017 r. obroty handlowe wyniosły ok. 380 mln euro, z czego ponad 2/3 stanowi polski eksport. Istnieją przeszkody we współpracy biznesowej, np. bardzo restrykcyjne prawo gospodarcze, które wymaga, by wszystkie towary eksportowane do Egiptu były szczegółowo kontrolowane w porcie wysyłkowym przez licencjonowane międzynarodowe firmy. Problemem są także normy fitosanitarne znacznie przekraczające standardy międzynarodowe. Jest to istotne dla polskich eksporterów.

W polsko-egipskich stosunkach dwustronnych znaczącą rolę odgrywają dwie dziedziny. Pierwszą z nich jest turystyka. Egipt był przez wiele lat ulubionym miejscem wypoczynku dla Polaków. W 2010 r. stanowiliśmy piątą pod względem liczebności grupę obcokrajowców, którzy udawali się na wypoczynek do tego kraju. Ze względu na pogorszenie sytuacji bezpieczeństwa w Egipcie i w całym regionie odnotowaliśmy znaczący spadek zainteresowania wyjazdami turystycznymi do kurortów egipskich. W 2017 r. zaobserwowaliśmy skokowy wzrost liczby polskich turystów, w niektórych miesiącach nawet o 200%. Obecna sytuacja w dziedzinie bezpieczeństwa nie pozwala na całkowitą rezygnację z ostrzeżeń na stronie MSZ, niemniej w ostatnim czasie ministerstwo złagodziło jego poziom, doprecyzowując liczbę miejsc, których należy unikać. Oczywiście na liście nie ma kurortów na afrykańskim brzegu Morza Czerwonego.

Drugim filarem naszej współpracy dwustronnej jest współpraca kulturalno-naukowa realizowana w dwóch dziedzinach. Pierwsza z nich to badania archeologiczne rozpoczęte jeszcze przed drugą wojną światową przez prof. Kazimierza Michałowskiego. Badania są obecnie koordynowane przez Centrum Archeologii Śródziemnomorskiej UW, które działa w Kairze. Polscy archeolodzy działają w różnych miejscach w całym Egipcie i mają dobrą markę wśród swoich egipskich kolegów. Cieszą się także zaufaniem władz egipskich. Jest to bardzo perspektywiczna dziedzina współpracy w naszych stosunkach dwustronnych.

Drugim filarem współpracy kulturalno-naukowej jest wymiana międzyuczelniana. Wiele polskich uczelni prowadzi ożywioną wymianę pracowników i studentów ze swoimi odpowiednikami w Egipcie. Jest to np. Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Akademia Sztuk Pięknych, Akademia im. Modrzejewskiego w Krakowie, Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Warszawski. Jest to bardzo bujnie rozwijająca się dziedzina współpracy. Egipt pozostaje jednym z ulubionych miejsc praktyk dla studentów arabistyki z polskich uniwersytetów.

Nie mniej ważnym partnerem dla Polski w regionie jest Sudan. Republika Sudanu boryka się w poważnymi problemami wewnętrznymi. W 2011 r. zakończona została ponad 30-letnia wojna domowa, która doprowadziła do secesji i uzyskania niepodległości przez Sudan Południowy. Nadal w Sudanie istnieją miejsca zapalne. Jest to zachód kraju, Darfur, południe – region Błękitnego Nilu. Sudan jest jednak czynnikiem stabilizującym sytuację w całym regionie. Kilka dni temu odbyło się spotkanie przedstawicieli opozycji i władz, które doprowadziło do porozumienia, które prawdopodobnie zakończy trwającą wojnę domową.

Sudan jest jednym z najuboższych krajów świata. Około połowa mieszkańców żyje za poniżej 1 USD dziennie. Sytuacja ulega pewnej poprawie. W ubiegłym roku USA zrezygnowały z sankcji nałożonych na Sudan ze względu na popieranie przez ten kraj terroryzmu oraz czystki etnicznej w Darfurze, ale Sudan ciągle pozostaje na czarnej liście amerykańskiej, co powoduje trudności w integracji ze światowym rynkiem finansowym.

Sudan jest bardzo ważnym partnerem Unii Europejskiej w procesie chartumskim. Jest to proces zainicjowany przez UE i Unię Afrykańską, który ma pomagać w likwidacji negatywnych skutków migracji. Dotyczy zarówno krajów, które są źródłem migracji, jak i krajów tranzytowych oraz docelowych. Stopniowo reintegracja ze społecznością międzynarodową otwiera wiele możliwości dla Polski, m.in. dla polskiego biznesu, by oswajać nowy, chłonny i duży rynek. Rynek sudański jest porównywalny z rynkiem polskim. Sudan liczy 39 mln mieszkańców.

Dwustronne stosunki polityczne ulegają aktywizacji. W 2017 r. odbyły się konsultacje na szczeblu podsekretarza stanu w Chartumie. Za kilka dni rozpoczyna się wizyta ministra spraw zagranicznych pana Jacka Czaputowicza w Chartumie. Towarzyszymy mu delegacja polskich przedsiębiorców.

Trzecim krajem mojej akredytacji jest Erytrea, jedno z najuboższych państw świata, które boryka się z ogromnymi problemami gospodarczymi. Jest skonfliktowane z najważniejszymi swoimi sąsiadami. Z uwagi na położenie geopolityczne pozostaje w centrum uwagi wielu graczy regionalnych, a także światowych. Kraj ma duży potencjał rozwoju w takich dziedzinach jak górnictwo i turystyka.

Ambasador w Egipcie jest także akredytowany przy Lidze Państw Arabskich, która zrzesza 22 państwa arabskie i jest liczącym się partnerem Unii Europejskiej w takich dziedzinach jak zapobieganie konfliktom i reakcje na sytuacje kryzysowe. Do najważniejszych zadań ambasadora w Egipcie należeć będzie utrzymanie aktywnego dialogu politycznego, rozwój relacji gospodarczych, ewaluacja możliwości inwestycyjnych, intensyfikacja dialogu w takich dziedzinach jak bezpieczeństwo i migracje. Bardzo ważny jest aktywny udział Polski we współpracy UE z Egiptem oraz kontakty w formacie V-4 plus 1.

Będę przywiązywał bardzo dużą wagę do intensyfikacji polsko-egipskiej wymiany handlowej, zarówno w tradycyjnych dziedzinach jak przemysł maszynowy czy sektor rolniczy, ale także w nowych, perspektywicznych branżach – energetyce, przemyśle wydobywczym, IT, edukacji. Po stronie egipskiej mamy bardzo aktywnych partnerów. Od 1997 r. działa egipsko-polskie forum gospodarcze. Widać duży potencjał współpracy po stronie środowisk rządowych. W ubiegłym roku w Polsce dwukrotnie przebywali przedstawiciele władz Ministerstwa Przemysłu i Handlu Egiptu – sekretarz stanu, a następnie minister. Świadczy to o tym, ze Egipt jest zainteresowany polskim kierunkiem w swoich relacjach gospodarczych.

W centrum mojej uwagi pozostanie w naturalny sposób współpraca naukowa, w tym propagowanie wiedzy o wkładzie polskich naukowców w rozwój egiptologii i archeologii śródziemnomorskiej. Skokowy wzrost liczby polskich turystów wyjeżdżających do Egiptu nakłada szczególne obowiązki na wydział konsularny ambasady, co powiązane jest także z zagrożeniem bezpieczeństwa i niestabilną sytuacją polityczną w regionie.

Polonia egipska jest stosunkowo nieliczna, jednak aktywna. Są to przede wszystkim Polski, które wyszły za mąż za obywateli Egiptu. Ich dzieci odczuwają więź emocjonalną z Polską. To bardzo duży nasz kapitał, o który należy dbać i z którego należy korzystać. Zamierzam kontynuować inicjatywy, które zostały podjęte wcześniej, czyli wydawanie online czasopisma dla Polonii, wspólną opiekę nad grobami polskimi.

Wiele zadań związanych jest z perspektywicznym krajem, jakim jest Sudan. Rynek sudański mimo kryzysu ekonomicznego ma duży potencjał dla przedsiębiorców, którzy są zainteresowani długotrwałą obecnością na takim rynku. Są to przede wszystkim przedsiębiorstwa średnie i duże. Istnieje dużo branż, w których można by myśleć o rozwoju naszych relacji dwustronnych – energetyka (budowa elektrowni słonecznych i wiatrowych), przemysł wydobywczy, rolno-spożywczy, systemy irygacji, produkcja cukru.

Sudan jako aktywny uczestnik procesu chartumskiego może być ważnym partnerem przy identyfikowaniu i analizowaniu zagrożeń terrorystycznych płynących z kontynentu afrykańskiego. Jest to ważne zarówno w wymiarze dwustronnym, jak i unijnym. Istotna dziedziną współpracy są badania archeologiczne, które datują się od ponad 50 lat i znalazły swoje uwieńczeniu w utworzeniu polskiej stacji archeologicznej w Chartumie. W Sudanie bardzo dobrze pamięta się działalność prof. Michałowskiego.

Szanowne panie i panowie posłowie, bardzo dziękuję za uwagę poświęconą mojemu wystąpieniu. Pozostaję do państwa dyspozycji w razie pytań. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są pytania do kandydata? Pan minister Waszczykowski, bardzo proszę.

Poseł Witold Waszczykowski (PiS):

Mam uwagę porządkującą od kandydata na ambasadora, żeby pamiętał o ważnych wydarzeniach. Trzeba pamiętać o wizytach i spotkaniach wysokiego szczebla. Jeśli chodzi o Egipt, to w grudniu 2016 r. odbyło się spotkanie UE z krajami Ligi Arabskiej w Kairze. Przy tej okazji odbyło się spotkanie V-4 plus Egipt i bilateralna wizyta ministra spraw zagranicznych tego rządu. Jeśli chodzi o Sudan, minister spraw zagranicznych tego rządu przyjmował w Polsce ministra spraw zagranicznych Sudanu. Proszę o tym pamiętać, bo to się przyda. Jeśli chodzi o trzeci kraj akredytacji, w ubiegłym roku odbyło się spotkanie ministrów spraw zagranicznych Polski i Erytrei na marginesie Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Warto o tym pamiętać, nim zacznie się planować następne spotkania.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są pytania do kandydata? Nie ma.

Czy chciałby pan się odnieść do wypowiedzi pana ministra? Bardzo proszę.

Kandydat na ambasadora RP Michał Łabenda:

Bardzo serdecznie dziękuję. Oczywiście jestem świadom tych kontaktów. Nie mogłem wszystkiego zawrzeć w swojej prezentacji, ale będę to miał na uwadze.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Jeżeli nie ma więcej pytań, przystępujemy do przesłuchania pani Moniki Michaliszyn – kandydata na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Republice Łotewskiej. Bardzo proszę pana ministra Piotra Wawrzyka o prezentację kandydatury.

Podsekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Dziękuję bardzo. Panowie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mam zaszczyt przedstawić państwu kandydaturę pani Moniki Michaliszyn na ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Republice Łotewskiej. Na wstępie chciałbym zaznaczyć, że kandydatka całe swoje życie zawodowe związała z relacjami polsko-łotewskimi. Zajmuje się tą problematyką od ponad 20 lat i to w kilku wymiarach – naukowym, będąc pracownikiem UW, zagranicznym, spędzając wiele czasu za granicą i pełniąc funkcje w polskich jednostkach kulturalnych w Republice Łotewskiej. Łączy to z zainteresowaniami kontaktami biznesowymi w relacjach polsko-łotewskich.

Pani Monika Michaliszyn jest absolwentką dwóch kierunków na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu – polonistyki oraz językoznawstwa i informacji naukowej. Po uzyskaniu stopnia magistra rozpoczęła studia doktoranckie na Wydziale Neofilologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Władze uczelni, doceniając jej kompetencje, wspólnie z Ministerstwem Edukacji Narodowej, skierowały panią Monikę Michaliszyn do placówki zagranicznej, to znaczy Łotewskiej Akademii Kultury w Rydze. Przez 5 lat

pani Michaliszyn pełniła funkcję wykładowcy oraz kierownika specjalizacji – międzynarodowe związki kulturowe Łotwa – Polska. Była też twórcą nowoczesnego programu tej specjalizacji. Jej starania przyniosły bardzo wymierne efekty. Absolwentami kierunku polskiego na tej akademii są wybitne postaci działające na polu stosunków polsko-łotewskich – wybitni tłumacze, pracownicy placówek dyplomatycznych i ekonomicznych oraz dziennikarze.

Działalność pani Moniki Michaliszyn nie ograniczała się tylko do pracy naukowej. Podejmowała również inicjatywy, które miały na celu przybliżenie Polski, jej kultury, języka mieszkańcom Łotwy. Miało temu służyć uruchomione w owym czasie Centrum Języka i Kultury Polskiej w Łotewskiej Akademii Kultury powołane i kierowane przez panią Michaliszyn. W Centrum dostępne były polskie książki oraz prasa. Organizowane były seanse polskich filmów. Instytucja ta przyczyniła się do spopularyzowania kultury polskiej na Łotwie. Kandydatka aktywnie uczestniczyła także w życiu łotewskich Polaków, aktywizując i integrując zwłaszcza młodzież w ramach Związku Młodych Polaków na Łotwie.

Pani Michaliszyn opanowała język łotewski w stopniu najwyższym, co potwierdza certyfikat przyznany jej przez Państwową Komisję Republiki Łotewskiej. Należy przy tym zaznaczyć, że znajomość potwierdzona tym certyfikatem świadczy o wyjątkowym poziomie znajomości języka. Dzięki temu zatrudniona została w ambasadzie RP w Rydze jako tłumacz prasy ekonomicznej. Pełniła także rolę tłumacza podczas wizyt na najwyższym szczeblu państwowym, m.in. prezydenta Łotwy w Polsce.

Kilkuletni pobyt w tym kraju oraz biegła znajomość języka łotewskiego przyczyniła się do znakomitej znajomości kraju docelowego oraz nawiązania cennych relacji z przedstawicielami łotewskiego społeczeństwa. Zwieńczeniem tego pobytu była obrona pracy doktorskiej o tematyce z pogranicza języka i kultury polskiej oraz łotewskiej.

Panie i panowie posłowie, 15 lat temu pani doktor Monika Michaliszyn rozpoczęła pracę na Uniwersytecie Warszawskim. Stanęła przed podobnym wyzwaniem, jak w czasie swojego pobytu na Łotwie, to znaczy koniecznością zmodernizowania i rozszerzenia specjalizacji, tym razem letonistycznej. Konsekwentna kilkunastoletnia praca umożliwiła zbudowanie zaplecza naukowego i instytucjonalnego oraz materialnego dla warszawskiej letonistyki, czyniąc ją najsilniejszą tego typu placówką w skali kraju. Zwieńczeniem działań na tym kierunku było podpisanie historycznej umowy o współpracy między UW a Uniwersytetem Łotewskim.

Kandydatka podejmowała także ważne inicjatywy dla popularyzacji Łotwy i pozostałych krajów bałtyckich w Polsce. Najważniejszą z nich było zainicjowanie i kierowanie na stołecznym uniwersytecie pracownią polsko-bałtyckich kontaktów kulturowych. Od ponad 5 lat instytucja ta pełni ważną rolę w popularyzacji bałtyckiej tematyki wśród mieszkańców Polski, głównie dzięki współpracy z wybitnymi specjalistami oraz postaciami życia politycznego. Jedną z pierwszych inicjatyw pracowni była organizacja historycznej wizyty prezydenta Estonii na Uniwersytecie Warszawskim. Pracownia współpracowała także z parlamentem, organizując wraz z zespołem parlamentarnym Senatu międzynarodową konferencję pt. „Odzyskiwanie niepodległości przez kraje bałtyckie", jak również organizując projekcje tłumaczonych i opracowanych w ramach pracowni filmów łotewskich.

Celem tych działań było zbliżenie kultur i narodów bałtyckich, zwłaszcza polskiego i łotewskiego. Temu zadaniu służyć miały także liczne artykuły naukowe, popularnonaukowe oraz prasowe, których kandydatka jest autorką. Pani doktor Monika Michaliszyn, nawiązując współpracę z przedstawicielami biznesu, zdobyła dofinansowanie na remont i wyposażenie sali wykładowej, dzięki czemu możliwe było utworzenie gabinetu letonistycznego i lituanistycznego na UW. Nawiązała także współpracę w zakresie wymiany młodzieży polskich i łotewskich szkół średnich. Była autorką i koordynatorką największej w Polsce imprezy promującej Łotwę oraz jej stolicę „Warszawskie Spotkania z Rygą" organizowanej w 2005 r. we współpracy z Urzędem Miasta Warszawy oraz Radą Miejską Rygi.

Działania i kompetencje pani Moniki Michaliszyn w zakresie regionu Morza Bałtyckiego zostały docenione przez władze uczelni. Dzięki temu pełniła funkcję koordynatora działań uniwersytetu na kierunku bałtyckim. Obszarem aktywności we współpracy

z MSZ była głównie strategia UE dla regionu Morza Bałtyckiego. Pani doktor Michaliszyn służyła także swoją wiedzą ekspercką w bałtyckim zespole doradczym powołanym w MSZ. W latach 2006–2007 pełniła funkcję głównego doradcy ds. międzynarodowych przewodniczącego Komisji Spraw Zagranicznych Sejmu RP. W biurze przewodniczącego kierowała całokształtem prac merytorycznych oraz organizacyjnych.

Z uwagi na jej znajomość specyfiki regionu w 2007 r. została powołana na doradcę wiceprezesa Rady Ministrów ds. krajów bałtyckich i połączeń energetycznych w rejonie Morza Bałtyckiego, a następnie na pełnomocnika prezesa Rady Ministrów do spraw współpracy z krajami bałtyckimi oraz połączeń energetycznych między Polską a Litwą. Głównym jej zadaniem jako pełnomocnika było koordynowanie ze strony polski negocjacji dotyczących projektu budowy elektrowni atomowej Ignalina 2, strategicznego ważnego dla współpracy polsko-bałtyckiego.

Obecnie kandydatka finalizuje prace nad publikacją w formie książkowej traktującą o historii Łotwy oraz relacjach polsko-łotewskich, w tym odzyskiwaniu niepodległości przez oba kraje. Prace te przyczynią się do kultywowania pamięci o wspólnej przeszłości Polaków i Łotyszy, a także o bohaterskiej walce o niepodległość Łotwy. Jest to szczególnie ważne w okresie celebrowania 100-lecia niepodległości obu krajów. Działalność na rzecz Łotwy została doceniona także przez władze Republiki Łotewskiej, które odznaczyły panią doktor Michaliszyn Oficerskim Krzyżem Zasługi za zasługi dla państwa łotewskiego.

Biorąc pod uwagę wszechstronne przygotowanie merytoryczne kandydatki oraz jej znajomość relacji z krajem ewentualnego urzędowania, z pełnym przekonaniem pragnę zarekomendować panią Monikę Michaliszyn na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Republice Łotewskiej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję, panie ministrze.

Bardzo proszę kandydatkę o prezentację koncepcji pracy na placówce w Rydze.

Kandydatka na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Republice Łotewskiej Monika Michaliszyn:

Dziękuję bardzo panu ministrowi za przedstawienie mojej kandydatury. Panowie przewodniczący, panie i panowie posłowie, panie ministrze, Łotwa jest bliskim nam krajem nie tylko geograficznie, ale także historycznie oraz kulturowo. Wspólne dzieje Polaków i Łotyszy, o czym mało kto pamięta, trwają już blisko 460 lat. W okresie międzywojnia oba kraje łączyła także granica, a relacje dwustronne polsko-łotewskie były uznawane jako jedne z najlepszych, drugie zaraz po związkach z Rumunią. Pozostałością wspólnej przeszłości jest obecnie zamieszkująca ziemie łotewskie mniejszość polska.

Również dziś Łotwę i Polskę łączy nie tylko bliskie sąsiedztwo, ale także zbieżność interesów geopolitycznych wyrażająca się obecnością obu krajów w międzynarodowych strukturach, głównie UE oraz NATO, i uczestnictwem w różnych formatach współpracy regionalnej. Świadomość wspólnych celów, ale i zagrożeń powoduje, że polsko-łotewskie kontakty dwustronne należą do bardzo dobrych, o czym świadczy choćby intensywność wizyt bilateralnych, także na szczeblu prezydenckim w roku 2017 i 2018.

W tym okresie Polska i Łotwa zacieśniały swoją współpracę zwłaszcza w obszarze bezpieczeństwa, a także zintensyfikowały współpracę gospodarczą. W moim przekonaniu w obecnej sytuacji geopolitycznej istnieje 5 obszarów priorytetowych dla dalszego rozwoju relacji polsko-łotewskich. Są to: polityka bezpieczeństwa oraz polityka europejska, współpraca gospodarcza, współpraca regionalna, ze szczególnym uwzględnieniem Inicjatywy Trójmorza oraz współpracy z regionie Morza Bałtyckiego. Kolejnym priorytetem jest kontynuowanie działań na rzecz wzmacniania społeczności zamieszkujących Łotwę Polaków oraz aktywność w zakresie dyplomacji publicznej i kulturalnej.

W obecnej sytuacji wspólna polityka bezpieczeństwa oraz harmonizowanie stanowisk obu krajów na arenie UE ma znaczenie kluczowe. Szczyt NATO w Newport w 2014 r. oraz w Warszawie w 2016 r. wniosły nową jakość we współpracę wojskową Warszawy i Rygi. Od 2017 r. na Łotwie stacjonuje 170-osobowa kompania czołgów w składzie wielonarodowej batalionowej grupy bojowej NATO. Polska chroni łotewską przestrzeń

powietrzną, biorąc udział w misji patrolowania przestrzeni państw bałtyckich w ramach Air Policy. Należy podkreślić, że konieczność obrony krajów bałtyckich w razie zbiorowego ataku widzą w Polsce nie tylko decydenci, ale także zwykli obywatele. Aż 62% Polaków, według badania TNS Polska w 2015 r., jest zdania, że polscy żołnierze powinni bronić Łotwy i pozostałych krajów bałtyckich w razie agresji z zewnątrz.

Łotwa docenia rolę Polski w budowaniu bezpieczeństwa w naszej części Europy. Stara się wspierać Polskę w jej wysiłkach wzmacniania bezpieczeństwa regionalnego, m.in. poprzez udział w dyskusjach na temat bezpieczeństwa w formatach regionalnych. Ryga podejmuje także działania w celu zwiększania swoich wydatków na obronność. W 2018 r. ostatecznie zwiększyła wydatki obronne do poziomu 2% PKB.

Priorytetowe dla wzmacniania bezpieczeństwa obu krajów jest aktywne zabieganie o zacieśnienie więzi transatlantyckich przez utrzymanie zaangażowania USA w bezpieczeństwo europejskie, w tym wzmocnienie obecności NATO na flance wschodniej. W tym celu w kolejnych latach Warszawa i Ryga powinny pogłębiać współpracę dwustronną oraz w ramach formatów regionalnych, zwłaszcza B-9. Należy dążyć do dalszej rozbudowy zdolności obrony i odstraszania. W naszym interesie leży także zwiększenie potencjału przeciwdziałania zagrożeniom hybrydowym. Łotwa może w tej sferze być cennym partnerem dla Polski, dzięki działającemu w Rydze Centrum Doskonalenia do Spraw Komunikacji Strategicznej NATO oraz wieloletniemu doświadczeniu w przeciwdziałaniu działaniom dezinformacyjnym podejmowanym wobec łotewskiego państwa przez Rosję.

Rozwój i modernizacja sił zbrojnych implikować powinna także rozwój współpracy przemysłów obronnych obu krajów. Ważnym elementem współpracy w ramach polityki bezpieczeństwa powinno być rozwijanie potencjału związanego z członkostwem RP w Radzie Bezpieczeństwa ONZ w latach 2018–2019. Łotwa ubiega się w niej o miejsce w latach w latach 2026–2027. Zbieżność stanowisk w kwestii konieczności działania na rzecz wzmocnienia polityki bezpieczeństwa i obronności UE poprzez wdrażanie założeń stałej współpracy strukturalnej (PESCO), a także konieczność jej realizowania na zasadach komplementarności z NATO otwierają pole do konstruktywnego współdziałania Polski i Łotwy także w tym obszarze.

Niezbędne dla wzmocnienia stabilności regionu jest zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego. Priorytetowym celem obu krajów powinna być kontynuacja zgodnego i wyraźnego sprzeciwu wobec realizacji inwestycji Nord Stream 2 oraz podejmowanie wspólnych inicjatyw w celu wzmacniania bezpieczeństwa energetycznego regionu, zarówno poprzez dywersyfikację dostaw surowców, zwłaszcza realizację projektu połączenia gazowego, jak i wspierania działań Łotwy w celu wdrożenia III pakietu energetycznego, w szczególności reguł rozdziału właścicielskiego. Celowe jest także podejmowanie przedsięwzięć na rzecz faktycznego zakończenia izolacji energetycznych krajów bałtyckich.

Polska i Łotwa jako kraje członkowskie Unii Europejskiej stoją obecnie wobec szeregu wyzwań, przed którymi stoi wspólnota, m.in. ustaleniem kształtu wieloletnich ram finansowych UE po 2021 r., formą i konsekwencjami Brexitu, pogłębianiem unii gospodarczej i walutowej czy ewentualnym przyspieszeniem tempa procesu rozszerzenia UE. Stanowiska obu krajów w wielu kwestiach są zbieżne, dlatego naturalne będzie kontynuowanie bliskiej współpracy oraz wyrażanie wzajemnego poparcia na forum europejskim w odniesieniu do takich tematów jak utrzymanie dotychczasowego poziomu wydatków polityki spójności oraz wspólnej polityki rolnej w nowym budżecie unijnym. Sprawą zasadniczą jest podejmowanie wspólnych działań na rzecz zrównania dopłat bezpośrednich dla rolników.

W negocjacjach dotyczących wyjścia Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej wspólnym mianownikiem strony polskiej i łotewskiej jest zabezpieczenie praw obywateli obu krajów, blisko milionowej społeczności polskiej oraz ponad 60-tysiecznej łotewskiej, a także zachowanie bliskiej współpracy z Wielką Brytanią w zakresie polityki bezpieczeństwa i obronności, jak również polityki zagranicznej, przy jednoczesnej ochronie integralności wspólnego rynku.

Ze względu na zbieżność stanowisk współpraca na linii Warszawa – Ryga powinna być kontynuowana w kwestiach jednolitego rynku, także szybkiego zakończenia prac

nad jednolitym rynkiem cyfrowym, rozszerzenia UE czy polityki wobec Rosji. Szczególne znaczenie może mieć wzmożenie wspólnych wysiłków na rzecz wzmocnienia znaczenia i widoczności Partnerstwa Wschodniego. Platformą dla tego typu działań mogą być obchody 10-lecia Partnerstwa Wschodniego w 2019 r. Konflikt rosyjsko-ukraiński wymaga konsekwentnej realizacji przez polskie i łotewskie władze polityki sanacyjnej wobec Moskwy i aktywnego wsparcia dla kontynuacji tej polityki przez UE oraz podkreślania potrzeby realizacji przez Rosję postanowień porozumień mińskich. W interesie obu krajów leży także aktywne popieranie euroatlantyckich aspiracji Kijowa.

Polska i Łotwa powinny także rozwijać współpracę gospodarczą. Już dziś Polska zaliczana jest do najważniejszych partnerów handlowych Łotwy, a nasza roczna wymiana zbliża się do 2 mld euro. Handel polsko-łotewski po 2-letnim okresie spadku odnotował ponowny wzrost o 11,3% w 2017 r. Dołożę wszelkich starań, aby utrzymać tendencję wzrostową wzajemnej wymiany handlowej. Podejmę także starania w celu zintensyfikowania polskiego eksportu na Łotwę oraz zwiększenia obecności polskich przedsiębiorstw na tamtejszym rynku. Choć polskie towary na Łotwie cieszą się coraz większą popularnością, w moim przekonaniu ważne jest dalsze działanie na rzecz budowania marki naszej gospodarki w tym kraju.

Moją troską będzie także wzmacnianie współpracy polskich i łotewskich środowisk gospodarczych i naukowych w zakresie innowacji oraz promowanie polsko-łotewskich przedsięwzięć na rynkach krajów trzecich. Uważam, że dla rozwoju relacji gospodarczych niebagatelne znaczenie ma także szybka realizacja i koordynacja prac nad strategicznymi projektami infrastrukturalnymi Rail Baltica oraz Via Baltica. Nowoczesne połączenia kolejowe i drogowe przyczynią się w przyszłości nie tylko do zbliżenia gospodarek, ale i społeczeństw obu krajów. Temu celowi powinno także służyć wzmacnianie wzajemnej wymiany turystycznej i dalsze zacieśnianie więzi między polskimi i łotewskimi samorządami, w co także zamierzam się zaangażować.

System powiązań między obu krajami tworzą także liczne projekty realizowane w ramach współpracy regionalnej, w tym zwłaszcza w regionie Morza Bałtyckiego. Bardzo ważnymi instrumentami są formaty wielostronnej współpracy bałtyckiej, m.in. Rada Państw Morza Bałtyckiego, wymiar północny czy strategia UE dla regionu Morza Bałtyckiego. Zwłaszcza ta ostatnia pozwala na połączenie sił państw regionu, w tym Polski i Łotwy, w celu implementacji polityk europejskich na poziomie lokalnym. Zamierzam zachęcać potencjalnych partnerów na Łotwie i w Polsce, regionalne instytucje, placówki naukowe, władze lokalne do włączenia się w realizację wspólnych projektów w ramach strategii.

W bieżącym miesiącu Łotwa przejmuje roczną prezydencję w Radzie Państw Morza Bałtyckiego. To bardzo ważny okres, który powinniśmy wykorzystać na wspólną dyskusję nad dalszą rolą Rady w regionie Morza Bałtyckiego oraz wypracowanie konkretnych postulatów w zakresie reformy jej funkcjonowania i całej struktury współpracy międzynarodowej w regionie.

Za niezwykle ważne uważam przyczynienie się do zwiększenia zaangażowania Łotwy w inicjatywę Trójmorza i popularyzowanie jej idei w kręgach politycznych, eksperckich oraz wśród łotewskiego społeczeństwa. Nacisk należy położyć na uświadamianie proeuropejskości inicjatywy oraz jej komplementarności wobec dotychczasowych formatów współpracy regionalnej. Nadrzędnym celem promowanej przez Polskę inicjatywy ma być wskazanie nowych źródeł modernizacji gospodarki krajów w niej uczestniczących oraz lepsza integracja infrastrukturalna regionu. Istotne jest także podkreślanie, że Trójmorze tworzyć będą kraje, dla których z racji wspólnych doświadczeń systemów totalitarnych niepodległość, wolność i chrześcijaństwo są ważnymi wartościami. Zarówno w wymiarze politycznym oraz ekonomicznym, zwłaszcza infrastrukturalnym, inicjatywa może łączyć interesy naszych krajów.

Ważną częścią mojej misji będą działania na rzecz wzmacniania i integracji polskiej mniejszości na Łotwie. Obecnie według danych Centralnego Łotewskiego Biura Statystycznego liczy ona 40 583 osoby. Większość z nich stanowi rdzenną mniejszość narodową. Łotewscy Polacy stanowią społeczność dobrze ocenianą przez łotewskie władze i są niejednokrotnie stawiani jako wzór integracji mniejszości narodowej w tym kraju.

Jednocześnie jej przedstawiciele podejmują wiele inicjatyw w celu kultywowania polskich tradycji narodowych i zachowania polskiego dziedzictwa narodowego i kulturowego. Realizację tych przedsięwzięć ułatwia założony u progu odzyskania niepodległości przez Łotwę Związek Polaków na Łotwie. Polską społeczność scala także przynależność do kościoła katolickiego, którego obrzędy i tradycje aktywnie kultywują.

Do głównych problemów Związku należy nadmierna regionalizacja oraz zbyt mała wymiana informacji między poszczególnymi oddziałami działającymi w różnych miastach Łotwy. Dużym problemem jest także zbyt mała liczebność oraz aktywność młodzieży w strukturach Związku. Mam zaszczyt znać środowisko łotewskich Polaków od 20 lat. Dołożę więc wszelkich starań, aby wspierać ich działania. Za podstawowe zadania uważam większą integrację polskiej społeczności oraz harmonizację działań poprzez promowanie wspólnych inicjatyw poszczególnych organizacji oraz oddziałów ZPŁ, jak również implementowanie nowoczesnych środków komunikacji, w tym strony internetowej.

Moim pragnieniem jest także zaktywizowanie średniego i młodego pokolenia łotewskich Polaków. Będę także dokładać starań, aby status quo czterech polskich szkół na Łotwie zostało zachowane także po wprowadzeniu reformy łotewskiego systemu edukacji. Mam nadzieję, że w najbliższym czasie uda się sfinalizować prace nad polsko-łotewskim programem współpracy kulturalnej i edukacyjnej na lata 2018–2021. Współpraca w zakresie kultury i nauki powinna zakładać wznowienie lub stworzenie w innej placówce naukowej, np. na Uniwersytecie Łotewskim, specjalizacji, w ramach których nauczany byłby język i kultura polska. Działanie specjalizacji: międzynarodowe stosunki kulturowe Łotwa – Polska, która istniała tam od lat 90., zostało w 2006 r. wstrzymane. Owocem istnienia polskiej specjalizacji byli liczni fachowcy działający na polu relacji polsko-łotewskich. Zamknięcie polskiej specjalizacji jest niepowetowaną stratą dla obecności polskiej na Łotwie, szczególnie dotkliwą zwłaszcza w kontekście prowadzonych wielorakich formatów współpracy regionalnej, biznesowej czy kulturowej. Należałoby także rozważyć powstanie placówki o charakterze kulturalnym w Rydze, np. Instytutu Polskiego lub Domu Polskiego. Obie instytucje byłyby silnym wsparciem dla promowania polskiej kultury na Łotwie. Moim celem będzie także wzmacnianie współpracy między polskimi i łotewskimi placówkami naukowymi.

Na Łotwie służbę pełni 20 osób duchownych z Polski. W ponad 20 parafiach nabożeństwa odprawiane są po polsku. Arcybiskup Rygi Zbigniew Stankiewicz ma korzenie polskie. Ze względu na ważną rolę Kościoła katolickiego w życiu łotewskich Polaków zamierzam wzmacniać współpracę między kościołami polskimi i łotewskimi.

Ostatni, lecz nie najmniej ważny priorytet to działania w zakresie dyplomacji publicznej i kulturalnej. Polska dzięki swojemu dynamicznemu rozwojowi oraz aktywności w wymiarze regionalnym, europejskim i światowym jest coraz częściej obecna w łotewskiej przestrzeni medialnej. W mojej ocenie należy jednak dodatkowo wzmocnić pozytywny wizerunek naszego kraju przez prezentację dorobku kulturowego, gospodarczego oraz prezentowanie wspólnej historii Polaków i Łotyszy. Tworzenie wspólnej polityki historycznej obu państw jest szczególnie ważne w kontekście obchodzenia przez Polskę i Łotwę jubileuszu 100-lecia odzyskania niepodległości. Kolejna dwa lata mogą być wykorzystane dla promowania pamięci o wspólnych zmaganiach Łotyszy i Polaków w walkach o wyzwolenie Łotwy, zwłaszcza podczas kampanii 1920 r. Promowanie polsko-łotewskich wątków w łotewskiej pamięci historycznej powinno się także oprzeć na tłumaczeniu prac badawczych polskich naukowców traktujących o tematach ważnych dla wspólnej historii obu narodów.

W prezentacji Polski i polskiej perspektywy liczę na współpracę ze strony prasy i telewizji łotewskiej. Dlatego umacnianie kontaktów ze środowiskiem medialnym będzie częścią moich działań. Skupię się na wzmacnianiu współpracy ze środowiskiem eksperckim na Łotwie. Mam także nadzieję na wsparcie ze strony parlamentarzystów obu krajów, zwłaszcza grup bilateralnych. Moje dotychczasowe doświadczenia ze współpracy z polskimi parlamentarzystami skutkowały realizacją cennych dla zbliżenia obu narodów inicjatyw. Ten kierunek działań zamierzam utrzymać jako kierownik polskiej placówki na Łotwie.

Chciałabym państwa zapewnić, że kandydowanie na stanowisko ambasadora RP w Republice Łotewskiej jest dla mnie zaszczytem. Dołożę wszelkich starań, aby jak najskuteczniej reprezentować polskie interesy na Łotwie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są pytania do kandydatki? Jeżeli nie ma pytań, przystąpimy do głosowania w kolejności prezentowanych kandydatur. Bardzo proszę kandydatów i przedstawicieli mediów o opuszczenie sali posiedzeń na czas głosowania.

Szanowni państwo, kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem kandydatury pana Janusza Janke na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Państwie Katar? (11) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0). Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała kandydaturę pana Janusza Janke.

Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem kandydatury pana Michała Łabendy na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Arabskiej Republice Egiptu, Republice Sudanu, Państwie Erytrei oraz stałego przedstawiciela RP przy Lidze Państw Arabskich? (11) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (1). Stwierdzam, że przy jednym głosie wstrzymującym Komisja pozytywnie zaopiniowała kandydaturę pana Michała Łabendy.

Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem kandydatury pani Moniki Michaliszyn na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Republice Łotewskiej? (12) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0). Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała kandydaturę pani Moniki Michaliszyn.

Proszę o zaproszenie kandydatów. Proszę o zajęcie miejsc.

Szanowni państwo, jest mi niezwykle miło w imieniu Komisji Spraw Zagranicznych złożyć gratulacje pozytywnych opinii dla państwa kandydatur. Życzę dobrej pracy na placówkach. Zapraszam do współpracy z Komisją w formacie dyplomacji parlamentarnej.

Panu ministrowi gratuluję dobrych kandydatur.

Na tym zakończyliśmy pkt 1. Dziękujemy państwu. Przechodzimy do pkt 2.

Przystępujemy do rozpatrzenia sprawozdania z działalności NIK w 2017 r. Czy przedstawiciel NIK pan dyrektor Dariusz Zielecki chciałby zabrać głos? Bardzo proszę pana dyrektora o wypowiedź.

Wicedyrektor Departamentu Administracji Publicznej Najwyższej Izby Kontroli Dariusz Zielecki:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Jeśli taka jest wola, mogę maksymalnie skrócić swoją wypowiedź. Prezentując sprawozdanie, podkreślę, że w 2017 r. było kontrolowanych prawie 2200 jednostek w 217 kontrolach. Skupialiśmy się na takich zagadnieniach jak zdrowie, środowisko, transport. Ostatni rozdział sprawozdania przedstawia informację na temat realizacji zadań państwa w świetle kontroli NIK w podziale na działy administracji rządowej. NIK przeprowadzała kontrole w centrali MSZ i na placówkach zagranicznych w zakresie spraw istotnych z punktu widzenia politycznego, gospodarczego, wizerunkowego. Kontrolami objęto następujące zagadnienia: funkcjonowania wydziałów promocji handlu i inwestycji, zabezpieczenia przed wyłudzeniami polskich wiz pod pretekstem podejmowania pracy na terenie RP, udzielanie pomocy konsularnej. Badaliśmy także zarządzanie majątkiem trwałym i ruchomym.

Nasze ustalenia wskazują na szereg nieprawidłowości, zarówno w sferze merytorycznej, jak i w wymiarze finansowym. Na posiedzeniu Komisji przedstawiałem wyniki kontroli wykonania budżetu państwa. Pozwolę sobie zatem pominąć te kwestie. Chciałbym natomiast zwrócić uwagę na kontrolę funkcjonowania wydziałów promocji handlu i inwestycji ambasad i konsulatów RP. Nasza ocena była negatywna. Stwierdziliśmy brak spójności w działaniach wydziałów. Planowanie i rozliczanie centralne odbywa się według procedur ustalonych przez ministra właściwego do spraw gospodarki. Placówki dyplomatyczne nie uczestniczą w procesie planowania. Co gorsze, plany pracy wydziałów nie są konsultowane z organizacjami przedsiębiorców. W efekcie zaplanowane przedsięwzięcia nie zawsze odpowiadają potrzebom polskich przedsiębiorców i nie przynoszą zamierzonych efektów.

Jeśli chodzi o kontrolę działania pomocy konsularnej, to minister spraw zagranicznych nieskutecznie nadzorował egzekwowanie zwrotów udzielonej przez konsulów pomocy finansowej. Stan należności z tego tytułu narasta. W październiku 2016 r. wynosił niemal 9 mln zł. Najstarsze zaległości sięgają lat 90.

Jeśli chodzi o kontrolę zabezpieczenia przed wyłudzaniem przez cudzoziemców wiz pod pretekstem podejmowania pracy w naszym kraju, to ustaliliśmy, że system wizowy pod tym względem nie jest skuteczny. Dotyczy to zwłaszcza konsulatów na Ukrainie, gdzie korzystano z tego, że tylko Polska stosuje tzw. uproszczoną procedurę zatrudniania cudzoziemców i łatwiejszy sposób uzyskania wizy w porównaniu z innymi krajami Grupy Wyszehradzkiej. Wobec lawiny wniosków z tego kierunku (w latach 2014–2016 wydano na Ukrainie ponad 3 mln wiz) ani MSZ, ani konsulaty nie dysponowały odpowiednimi narzędziami i instrumentami organizacyjno-prawnymi, aby rzetelnie zweryfikować dane w oświadczeniach pracodawców o zamiarze powierzenia wykonywania pracy cudzoziemcowi. Okazało się, że aż 72% cudzoziemców z wizami pracowniczymi nie podjęło pracy w Polsce.

MSZ uczestniczy także jako przedstawiciel Polski za granicą w realizacji zadań innych resortów. Były przeprowadzone dwie kontrole w tym zakresie – odzyskiwania utraconych dzieł sztuki i ochrony dziedzictwa narodowego za granicą. Podkreślam, że wiodący w zakresie realizacji tych zadań jest minister kultury i dziedzictwa narodowego. MSZ w zakresie swoich możliwości prawidłowo wywiązywał się z nałożonych zadań.

Jeśli chodzi o bieżący rok, to planujemy przeprowadzić kontrole realizacji planów finansowych w wybranych placówkach zagranicznych. Nie określiliśmy jeszcze, jakiego szczególnego tematu dotkniemy przy badaniu planów finansowych. Zaplanowano także kontrole dotyczące promocji kultury polskiej za granicą. Badaniem obejmiemy skuteczność działań promocyjnych. Kontynuujemy także kontrolę przyznawania Karty Polaka osobom zamieszkałym za wschodnia granicą RP.

Kończąc, proszę Wysoką Komisję o pozytywne zaopiniowanie sprawozdania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są pytania ze strony państwa posłów? Pan poseł Krząkała, proszę bardzo.

Poseł Marek Krząkała (PO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. NIK stwierdziła nieprawidłowości w wydziałach promocji i handlu, które są wizytówką naszego kraju. Uwagi NIK dotyczyły braku realizacji porozumienia między ministrem gospodarki a ministrem spraw zagranicznych w kwestii uzgadniania projektów promocyjnych z przedsiębiorstwami. Drugi z zarzutów dotyczy braku systemu organizacyjno-prawnego zapobiegającego wyłudzaniu wiz. Trzeci zarzut dotyczy nieprawidłowości przy ściągalności kwot za pomoc konsularną. Nie chcę szczegółowo odnosić się do tych kontroli, ale chciałbym zapytać pana ministra, co MSZ zamierza z tymi uchybieniami zrobić. Jakie działania zamierza podjąć? Zrzucanie winy na ministra gospodarki nie rozwiąże problemu. Jak MSZ zamierza rozwiązać ten problem? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Więcej zgłoszeń nie widzę. Bardzo proszę pana ministra o odpowiedź.

Podsekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Panie i panowie posłowie, po pierwsze, chciałbym zauważyć, że podniesione zarzuty dotyczyły obszarów, w których MSZ w mniejszym lub większym stopniu współpracuje z innymi resortami – kultury, gospodarki, pracy. Jeśli chodzi o wydziały promocji i handlu, to organizacyjnie stanowią one część konsulatów, natomiast pod każdym innym względem jest to część niebędąca w kompetencji MSZ. Jeśli mówimy o usprawnieniu czy zmianach funkcjonowania, obszar ten należy do kompetencji Ministerstwa Przedsiębiorczości i Technologii.

Co do kwestii wiz i kontroli podejmowania pracy przez osoby otrzymujące wizy, zwracam uwagę, że to nie jest zakres działania MSZ, a raczej resortu pracy i podległych mu służb.

Jeśli są inne pytania szczegółowe, mój zespół jest do państwa dyspozycji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Pan poseł Krząkała.

Poseł Marek Krząkała (PO):

Jedno zdanie. Za rok spotkamy się i usłyszymy te same zarzuty. Ponownie okaże się, że to nie jest kompetencja MSZ. To jest temat na posiedzenie Rady Ministrów. Konieczna jest współpraca miedzy resortami, żeby uniknąć tego typu problemów.

Podsekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Pełna zgoda, panie pośle. Być może jest to temat do dyskusji z resortem przedsiębiorczości.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Pan minister Waszczykowski.

Poseł Witold Waszczykowski (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Jedna uwaga wyjaśniająca relacje między MSZ a resortem gospodarki. Pewne problemy rodzą się poza tymi relacjami. Podam przykład. Byłem 26 miesięcy ministrem spraw zagranicznych. Z obszaru działalności gospodarczej odebrałem tylko 1 telefon od firmy, która była zainteresowana sprzedażą polskich traktorów. Żadna instytucja zrzeszająca polskich przedsiębiorców, a jest ich wiele, nie pofatygowała się do ministra spraw zagranicznych z prośbą o zorganizowanie wizyty gospodarczej, targów w danym regionie czy kraju. Tu jest problem. 80% naszych obrotów gospodarczych jest zafiksowanych na współpracy z UE, kilkanaście procent dotyczy regionu poza UE w najbliższym sąsiedztwie. Przedsiębiorcom nie wystarcza czasu, ochoty, inwencji, żeby podjąć współpracę w dalszych regionach. W ciągu ostatniego półtora roku otworzyliśmy kilka nowych placówek, nie zwiększając budżetu MSZ, np. w Afryce, na Filipinach. Nie ma zainteresowania polskiego biznesu prywatnego, aby wspólnie z MSZ promować ekspansję na nowe rynki. Na tym polega problem. To nie jest problem MSZ. MSZ daje szanse, możliwości, ale są one niewykorzystywane przez polskie przedsiębiorstwa.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Więcej zgłoszeń ze strony państwa posłów nie widzę.

Proponuję, aby Komisja rekomendowała przyjęcie sprawozdania z działalności NIK w 2017 r. Czy jest sprzeciw wobec takiego wniosku? Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła opinię pozytywną o działalności NIK w 2017 r.

Czy w sprawach różnych są zgłoszenia? Nie ma. Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie Komisji.